

There are no translations available.

Odpowiedź na zastrzeżenia odnośnie orędzi Marii z Irlandii,

zamieszczonych na stronie!

Od czasu do czasu pojawia się ze strony czytelników naszej strony pytanie, dlaczego na tak licznie uczęszczanej i „dobrej” stronie znajdują się orędzia Marii z Irlandii? W argumentacji podaje się wypowiedź znanego z książek oraz internetu księdza S., który kiedyś wydał negatywną ocenę tych orędzi, a to z tego powodu, że w złym świetle stawały przyszłą postawę obecnego pasterza Kościoła- Franciszka.

Drodzy Państwo! Naszym zdaniem, przekazy dla owego kapłana o przyszłych zmianach w nauce Kościoła i jego losach, były na dany czas dla niego tak szokujące, że postanowił je publicznie odrzucić.

Nasze długoletnie doświadczenia z wcześniejszymi orędziami innych mistyków wyraźnie wskazywały, że orędzia „irlandzkie” są ich kontynuacją i wielkim odniesieniem się Boga do spraw całego świata. Należy nadmienić, że przed wstawieniem na stronę, orędzia te były przez nas konsultowane ze znanymi nam mistykami i otrzymały pozytywne opinie. Pokrywają się z treściami orędzi wielu innych współczesnych mistyków- proroków obecnego czasu. Orędzia mówią o sprawach globalnych jak żadne inne. Są bezcenne, ponieważ pozwalają odczytywać całościowe zagrożenia kościoła i reagować na nie z wyprzedzeniem.

Na obecny czas, nowych krytycznych wypowiedzi na temat tych orędzi już się nie spotyka. Od czasu do czasu, powtarzane są dawne wypowiedzi przez osoby, które tych orędzi nie czytały

dokładnie, nie zadały sobie trudu ich analizy i opierają się na dawnych, przedwczesnych ocenach.

Wyłom w prawie kościelnym dający możliwość Komunii Św. dla tzw. rozwodników, którzy żyją w wolnych związkach

Obecny smutny stan Kościoła i rozbitcie jego jedności potwierdza autentyczność orędzi Marii z Irlandii. Pod wodzą papieża Franciszka dokonuje się coraz większy podział Kościoła. Dopuszcza się możliwość stosowania różnych interpretacji fundamentalnych zasadach wiary przez episkopaty i diecezje. W Kościele do Benedykta XVI włącznie prawo Chrystusowe było jednakowe dla wszystkich wiernych, natomiast obecny papież wprowadza Kościół na tory prowadzące do rozłamu do schizmy. Niektórzy już rozeznawają taką sytuację, ale wielu nadal się gorszy stronami, które takie tematy omawiają. Tylko prawda może nas wyzwolić.

W 2014r. uchwalona na Synodzie **Adhortacja „Amoris laetitia zasugerowała, że można się z jednej jedności wycofać, czyli realizować ewangelię wybiórczo w zależności od diecezji czy indywidualnych przypadków. Papież Franciszek zawarł w niej propozycję -** myśl do rozważenia, aby prawo ewangeliczne poddać pewnej decentralizacji z możliwością podejmowania odpowiednich decyzji przez poszczególne episkopaty.

Adhortacja „Amoris laetitia spowodowała wyłom w prawie kościelnym dający możliwość Komunii Św. dla tzw. rozwodników, którzy żyją w wolnych związkach, mimo, że Jezus powiedział jednoznacznie: Kto oddał swoją żonę a bierze inną, popełnia cudzołóstwo. I kto oddaloną bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo” (Mt 19,9).

To zaowocowało nowym podejściem do kwestii udzielania sakramentów rozwodnikom w powtórnych związkach. Obowiązujące w Kościele od wieków reguły, jasno zdefiniowane przez Jana Pawła II w

Familiaris consortio

, narzucały takim osobom obowiązek życia w czystości, jeżeli chciałby przyjmować Eucharystię. W

Amoris laetitia

już tego wyraźnie nie napisano, sugerując dowolność interpretacyjną. I tu właśnie rozpoczęła się rewolucja. Poszczególni biskupi diecezjalni i całe konferencje episkopatów zaczęły wydawać

komentarze i wytyczne do papieskiej adhortacji. Jedni – jak w Kanadzie, Polsce czy niektórych regionach Italii i Stanów Zjednoczonych – podkreślili dalsze obowiązywanie nauczania św. Jana Pawła II. Inni – jak w Niemczech, na Malcie i Filipinach czy w pewnych diecezjach włoskich i amerykańskich – ogłosili otwarcie dostępu do Stołu Pańskiego dla większości rozwodników, nieważne, czy żyją w czystości, czy nie.

Interkomunia dla małżeństw katolicko-luterańskich

W Niemczech mamy już niemal oficjalną zgodę na Interkomunię eucharystyczną z protestantami. Najpierw niemiecki Episkopat przegłosował instrukcję, w której jest zapis o dopuszczeniu do Komunii św. protestanckich współmałżonków katolików „w szczególnych przypadkach”. Nie zgodziło się z tym 7 biskupów, którzy odwołali się do Kongregacji Nauki Wiary, a ta stwierdziła z kolei, że żadna konferencja biskupów nie ma prawa zajmować się tą sprawą. Watykan pouczył, że są to kompetencje poszczególnych biskupów. No i zaczęło się. Najpierw abp Paderborn Hans- Josef Becker zaaprobował w swojej diecezji udzielanie Komunii św. protestanckim współmałżonkom w szczególnych przypadkach. Zaraz po nim bp Wurzburga Frans Jung- młody hierarcha, który został wybrany przez Stolicę Apostolską niedawno i diecezję objął miesiąc temu- zaprosił wszystkich protestanckich współmałżonków do eucharystycznego stołu przy okazji jubileuszy małżeńskich organizowanych właśnie w diecezji. Papież Franciszek więc przez niedokładną wykładnię prawa kościelnego spowodował, że w Niemczech /i nie tylko/ protestanci mogą przyjmować Komunię razem z katolikami, mimo że nimi nie są. Nie mają z tego tytułu wyrzutów sumienia ponieważ Komunia dla nich nie jest faktycznym Ciałem Chrystusa lecz tylko pamiątką tego faktu historycznego. Wróg w ten sposób rozmywa autentyczną wiarę w realną obecność Jezusa w Eucharystii, która jest fundamentalną prawdą Kościoła Katolickiego.

Zapowiedź potwierdzenia zmian

NA SZÓSTĄ ROCZNICĘ WYBORU "PAPIEŻA" FRANCISZKA (FAŁSZYWEGO PROROKA)/13III2019, Watykan zapowiedział, że reforma Kurii Rzymskiej jest gotowa. **Zmienia się struktura władzy w Kościele. Rola Watykanu maleje, wzrasta znaczenie konferencji episkopatów. Od biskupów będzie zależeć dużo więcej – także w obszarze doktryny.** Jedni więc będą robić tak, drudzy inaczej – w zależności od oceny warunków lokalnych dokonanej przez biskupa miejsca czy całą konferencję episkopatu. Nie ma już mowy o

„szczególnych przypadkach” i jedności doktryny katolickiej.

Wszysto wskazuje, że ci co będą oponować przeciw zmianom, będą intruzami w nowym Kościele i nie będą mieli do kogo się odwołać. Pozostanie im tylko zaakceptować nową rzeczywistość lub przenieść się z Kościołem do katakumb lub domów prywatnych. Z każdym dniem wzrasta więc wiarygodność orędzi Marii z Irlandii, a jeszcze wiele zapowiedzi czeka na smutne wypełnienie.

„Jeszcze mam wiele wam mówić, ale teraz znieść nie możecie”

Należy się realnie liczyć, że Tajemnice wiary nie skończyły się na etapie życia Pana Jezusa i Apostołów. Są one kontynuowane w objawieniach prywatnych, poprzez które Jezus pozostaje przy swoim Kościele aż do końca świata.

Często znajdujemy w nich doskonałe rozpoznanie i głębokie zrozumienie niektórych tajemnic, szczególnie tajemnic z życia Zbawiciela, które pominęli ewangeliści. Są też nowe elementy jak rozwój kultury Serca Pana Jezusa czy Bożego Miłosierdzia oraz Intronizacji Chrystusa Króla na Króla narodów czy indywidualnie w sercach ludzkich. Ważne jest, aby czytać te objawienia, gdyż one właśnie z reguły mówią jakie odstępstwa się dokonują, w czym nie domagamy, jak mamy się doskonalić, przybliżyć do do Boga. W sumie pozwala ją nam odpowiednio się zabezpieczyć przed medialnym zmanipulowaniem. Można sądzić, że z tego powodu również św. JP II prosi o zakładanie „Domów Modlitwy” jego imienia, aby zawczasu się przygotować i zejść w razie potrzeby z Kościołem Świętym do domów prywatnych. Trzeba się liczyć z tym, że najgorsze dopiero przed nami, a mianowicie przyjdzie i rządy antychrysta. On już działa, ale gdy objawi się osobowo, będzie niezmiernie trudno określić, gdzie jest prawdziwa wiara? Wielu będzie zwiedzionych, przyjmie symbol bestii bo nie czyta orędzi i żyje w wielkiej nieświadomości obecnych i przyszłych zagrożeń. Sprawa jest przecież niebagatelna – chodzi o zbawienie lub potępienie wieczne.

Benedykt XVI o objawieniach prywatnych

„Synod zalecił «pomaganie wiernym we właściwym rozróżnianiu słowa Bożego i objawień prywatnych», których rolą „nie jest (...) „uzupełnianie” ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomaganie w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej”...Objawienie prywatne może wnieść nowe aspekty, przyczynić się do powstania nowych form pobożności lub do

pogłębienia już istniejących. Może mieć ono pewien charakter prorocki (por. 1 Tes 5, 19-21) i skutecznie pomagać w lepszym rozumieniu i przeżywaniu Ewangelii w obecnej epoce; dlatego nie należy go lekceważyć. Jest to pomoc, którą otrzymujemy, ale nie mamy obowiązku z niej korzystać. W każdym razie musi ono być pokarmem dla wiary, nadziei i miłości, które są dla każdego niezmienną drogą zbawienia”.

Sprawa posłuszeństwa w Kościele

Regułą jest że wierni powinni być posłuszni Kościołowi Świętemu, gdyż przez to jesteśmy posłuszni Panu Bogu. Trwanie w posłuszeństwie obowiązuje dotąd, dopóki Kościół opiera swoje nauczanie na niezmiennym Dekalogu. Gdy naruszy się Dekalog ustalony przez Boga, gdy różnymi drogami wprowadzi się zmiany otwierające drogę do legalnego wprowadzenia grzechu do Kościoła - to posłuszeństwo nas już nie obowiązuje.

Błędy mistyków?

Bóg do tej ewangelicznej posługi w Słowie Bożym powołuje przeważnie osoby mało znaczące w kręgach społecznych. Często ich trudne stany życiowe pozwalają im lepiej zachwycać się miłosierdziem, mądrością, miłością Boga i odwzajemniać się. Mogą się zdarzyć sytuacje, że myśl Boża zostanie przesłonięta niedoskonałą naleciałością ludzką i wtedy w zapisywanych przez nich orędziach mogą się pojawić jakieś drobne niejasności czy pomyłki. Mogą to być również zamierzone działania Boga względem danej osoby. Św. Paweł mówi że po to, by nie pysznił się wielkością objawienia, które otrzymał, nosi w sobie «oścień» (2 Kor 12, 7) /rodzaj cierpienia/ (2 Kor 12, 7). Takim «oścień» mogą być dotknięci sami czytający orędzia i może to być np. «oścień wątpliwości», dany po to, aby czytający nie był zbyt pewny swojej intuicji, lecz prosił o światło Ducha Świętego. „Moc bowiem w słabości się doskonali” (w. 9). Przy wątpliwościach proponujemy patrzeć na całość danych przekazów, bowiem dopiero wtedy możemy zobaczyć ich dobre strony, poprzez które Bóg pragnie do nas dotrzeć. Strona „DM św.JPII tak jak każda inna, zawiera plusy i minusy, ale z naszego punktu widzenia jest Bożym darem dającym mobilizację modlitewną w rodzinach i źródłem indywidualnego ratunku na te „ostatnie czasy” poprzez „Regułę Intronizacji Chrystusa Króla w oczyszczonych sercach ludzkich”. To wielkie dary, za które dziękujemy Bogu i prosimy o dalsze.

„Nie zajmuj się analizowaniem postępowania innych osób”

Pełnym szacunkiem otaczajmy wszystkich kapłanów. Tylko oni są władni przemienić chleb i wino w autentyczne Ciało i Krew Jezusa. Należy jednak pamiętać, że np. egzorcyści chociaż mają bezcenne dary rozeznawania duchów, to nie znaczy, że mają wszystkie dary Ducha Świętego. Gdyby tak było, byłiby świętymi już na ziemi. Tak przecież nie jest, każdy kto żyje jest grzesznikiem i sługą nieużytecznym. Pewne spojrzenie jak należy kształtować swoje wypowiedzi na temat orędzi i mistyków tak często lekceważonych i krytkowanych znajdujemy w „Świadectwach- dzienniku duchowym” polskiej mistyczki Alicji Lenczewskiej.

Zadała ona Panu Jezusowi następujące pytanie: „**Czy może mieć dar prorocstwa człowiek nienawidzący innych**”?

Uzyskała

odpowiedź:

„**Nie**

stawiaj pytań ogólnych. Człowiek, o którym myślisz, ma dar prorocstwa. Tylko ja znam tę duszę i tylko Ja mogę oceniać rzetelnie. Nie sugeruj się objawami zewnętrznymi”.

Zamiast krytykować, módlmy się i dawajmy miłość

Pomocą przy wątpliwościach dotyczących mistycznych osób może być znów podpowiedź Jezusa udzielona wspomnianej wyżej Alicji Lenczewskiej:

Nie zajmuj się analizowaniem postępowania innych osób. Troszcz się o własne postępowanie wobec Mnie i wobec bliźnich. Tym się zajmuj przede wszystkim. Z miłości rozliczana będziesz, a nie z osądzania ludzi

/Alicja Lenczewska „Świadectwo- dziennik duchowy”, str.393, wyd. Agape, Poznań 2016/.

Opierajmy się więc na Piśmie Świętym to najważniejsze, ale pamiętajmy również słowa ewangeliczne, które mówią: „**Prorocत्व nie lekceważcie**”. Żyjmy na głębokiej modlitwie i trwajmy w łasce uświęcającej. To jest trwałe zabezpieczenie przed złem i źródło światła w rozczytywaniu orędzi.□

Przed każdym wejściu w Internet, a szczególnie przed czytaniem orędzi wzywajmy Ducha Świętego przez przyczynę Matki Bożej i wtedy przyjdzie potrzebna pomoc z Nieba. Tak zabezpieczeni, nie bójmy się czytać orędzi, bo co by było, gdyby Bóg przestał na bieżąco do nas mówić? Zapewniamy, że codziennie na modlitwie i mszach świętych oddajemy Bogu przez

Odpowiedzi DM

Written by DM JP2

Monday, 25 February 2019 22:16 - Last Updated Saturday, 05 September 2020 22:06

wstawiennictwo Maryi wszystkich wchodzących na naszą stronę.

Królu Chryste Królu we wszystkich sercach ludzkich naszej Ojczyzny i świata całego.

Kolegium „Domów Modlitwy św. JP2” -15II2019r..
